



Nasz Dziennik

VERITATIS — SPLENDOR

Nr 283 • 7245

Wtorek • 7 grudnia • AD 2021

Cena 2,90 zł w tym 8% VAT



Wierni Prymasowi Tysiąclecia

Radio Maryja otrzymało relikwie bł. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Tej wspólności w sposób szczególny należy się znak bliskości i obecności kardynała – wskazuje Anna Rastawicka.

s. 9



JUTRO GODZINA ŁASKI

Od godz. 12.00 do 13.00 – Godzina Łaski. Matka Najświętsza obiecała, że ześle wtedy niezliczone łaski dla duszy i ciała.

s. 10

PRAWO

Genderowy koń trojański

Konwencja stambulska ma być furtką dla nielegalnych migrantów?

Rafał Stefaniuk

Rzecznik praw obywatelskich Marcin Wiącek utrzymuje, że Polska, ratyfikując dokument, zobowiązała się do tego, że nie będzie odsyłała kobiet – rzekomych ofiar przemocy – do krajów, w których zagrażałyby im prześladowania, tortury czy niebezpieczeństwo. Domaga się więc od gen. dyw. Tomasza Pragi, komendanta głównego Straży Granicznej, aby podlegli mu funkcjonariusze respektowali w praktyce zasadę non-refoulement, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet, ofiar przemocy.

– Stosowanie lewackich ideologii nigdy nie prowadzi

do niczego dobrego, tym bardziej w sytuacji, w której nasza integralność terytorialna jest poddawana próbie przez naciski z zewnątrz – mówi „Naszemu Dziennikowi” dr Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. Według niego kolejne samoloty z oszukanyimi migrantami opuszczają Mińsk, dowodząc efektywności działań, które przedsięwziął rząd. – Kontestowanie podjętych środków napędza białoruską narrację stawiającą Alaksandra Łukaszenkę jako obrońcę migrantów i osobę, której zależy na ich losie – wskazuje wiceminister. Eksperti podkreślają, że pismo RPO jest bez-

przedmiotowe, ponieważ nie ma oparcia w prawie międzynarodowym. – W żaden sposób nie jesteśmy w stanie określić, która z kobiet znajdujących się na granicy jest ofiarą przemocy. To jest nie-realne. Dlatego kluczowe jest odwołanie się do klauzuli generalnej. Bez względu na wiek, płeć czy przynależność państwową społeczność międzynarodowa określiła warunki ubiegania się o azyl. To jest wiążące dla funkcjonariuszy Straży Granicznej – zaznacza w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” dr Tomasz Rzymkowski, wiceminister edukacji i nauki. □

Dokończenie na s. 3



FOT. M. BORAWSKI

ROZMOWA

Wyrównamy obciążenie sądów

Reforma sądownictwa doprowadzi do spłaszczenia struktury sądów, przez co sędziowie będą równomiernie obłożeni pracą.

Dziś sędziowie sądów okręgowych dostają rocznie do rozpatrzenia niemal 1,3 tys. spraw. W sądach apelacyjnych – około 300. Spłaszczenie struktury sprawi, że sędziowie, którzy dziś dostają mało spraw, będą dostawać więcej, a ci, którzy są przeładowani, dostaną tyle, żeby mogli sprawnie orzekać – mówi dr hab. Maciej Warchoł, wiceminister sprawiedliwości. ■

Więcej na s. 2



FOT. PAP / A. RESZKO

ZDROWIE

Pomoc dla weterana

Centrum Leczenia Weterana przy Wojskowym Instytucie Medycznym nowoczesnie i bezpiecznie leczy żołnierzy.

– Wojskowi poszkodowani na polu walki są narażeni na duży stres, co może się przekładać na różnego rodzaju deficyty w sferze psychologicznej. Dlatego też nasi weterani mogą liczyć na pomoc specjalistów – tłumaczy ppłk lek. Jarosław Świstak. □

Szerzej na s. 6



49
ISSN
1429-4834
INDEKS
349461
WYDANIE
1

Otaczamy weteranów kompleksową opieką

» **W sierpniu br. rozpoczęło działalność Centrum Leczenia Weterana przy Wojskowym Instytucie Medycznym (CLW WIM). Skąd taka inicjatywa?**

– Centrum Leczenia Weterana nie jest nowością. Jest to struktura będąca kontynuacją naszych działań medycznych prowadzonych od połowy 2009 roku. Wówczas nasza placówka stała się ośrodkiem medycznym prowadzącym leczenie żołnierzy rannych i poszkodowanych w czasie misji w Afganistanie. W WIM prowadzona jest kompleksowa, specjalistyczna opieka psychologiczna, wieloprofilowa szpitalna, ambulatoryjna oraz rehabilitacja. Wyodrębnienie CLW wynikało z potrzeby lepszego kontaktu dla weteranów – ułatwienia im dostępu do ochrony zdrowia, wszelkich potrzebnych konsultacji i rozwiązania problemów.

» **Zespół Centrum Leczenia Weterana tworzą osoby z ogromnym doświadczeniem w leczeniu i znajomością problematyki związanej z weteranami. Na czym polega specyfika pracy z nimi?**

– Doświadczenia w zakresie opieki nad weteranami są zbierane przez zespół specjalistów z różnych dziedzin medycyny. Ta szczególna wiedza o leczeniu poszkodowanych na polu walki żołnierzy jest na bieżąco uzupełniana. Weterani od początku leczenia otrzymują opiekę pielęgniarki, co stanowi innowacyjny model opieki, stanowiącej wsparcie dla poszkodowanego. Żołnierze poszkodowani na polu walki są narażeni na duży stres, co może się przekładać na różnego rodzaju deficyty w sferze psychologicznej. Dlatego też nasi weterani mogą liczyć na pomoc specjalistów psychologii, psychiatrów i terapeutów, którzy znają specyfikę działań militarnych pola walki oraz wynikające z nich następstwa.

» **W tym przypadku najważniejszą potrzebą jest wsparcie psychologiczne?**

– Tak, pomoc psychologiczna, wsparcie terapeutów oraz walka z obciążeniami, jakie

żołnierze nabywają podczas misji. Żołnierze wyjeżdżający pełnić służbę za granicami naszego państwa w ramach kontyngentów nie przebywają tam przez tydzień czy dwa, lecz znacznie dłużej. Czas rozłąki (z rodziną, przyjaciółmi) wraz z odniesionymi urazami mają wpływ na całość procesu zdrowienia. Dlatego też każdy weteran wymaga opieki kompleksowej. Towarzyszymy żołnierzom od samego początku wystąpienia problemu zdrowotnego i realizujemy leczenie w oparciu o zaplecze jednej placówki medycznej.

» **Także specjalizacja neurologiczna jest wykorzystywana, by nieść pomoc weteranom.**

– Do kliniki i ambulatorium trafiają pacjenci, którzy mają często wtórne problemy zdrowotne, występujące na skutek obrażeń, które wystąpiły wcześniej. Leczymy głównie schorzenia obwodowego układu nerwowego, a także pacjentów, którzy zachorowali na choroby mózgowia oraz rdzenia kręgowego, które mogą wynikać z przebytego stresu.

» **Wojskowy Instytut Medyczny jako największa placówka medyczna wojskowej służby zdrowia jest zaangażowana w leczenie ponad 95 proc. weteranów. W tym celu skutecznie wykorzystuje swoje zasoby kadrowe oraz sprzęt.**

– Staramy się, aby realizować misję szpitala, tzn. pacjent w centrum uwagi. Leczymy nowoczesnie i bezpiecznie. Mamy najlepsze wyposażenie szpitala w Polsce, jeżeli chodzi o przeprowadzanie zabiegów operacyjnych czy leczenie przewlekłych zakażeń. Dysponujemy wieloma salami operacyjnymi, wyposażonymi w najnowocześniejszy sprzęt, m.in. robot operacyjny. Poza tym w leczeniu, np. przewlekłych zakażeń, wykorzystujemy komorę hiperbaryczną. Dysponujemy pełną diagnostyką obrazową (MR, TK, RTG, USG), pracowniami badań elektrofizjologicznych. Ogromne wsparcie dla weteranów stanowi także duszpaństwo WIM.



ROZMOWA / z pptk. lek. Jarosławem Świstakiem, specjalistą neurologiem pracującym w Centrum Leczenia Weterana

» **Poza tradycyjnym działaniem Centrum Leczenia Weteranów zamierza też inicjować, realizować i koordynować projekty badawcze i analityczne, prowadzić działania dotyczące edukacji zdrowotnej oraz udzielać wsparcia psychologicznego weteranom i ich rodzinom.**

– Profilaktyka jest podstawowym elementem, zwłaszcza

Żołnierze poszkodowani na polu walki są narażeni na duży stres, co może się przekładać na różnego rodzaju deficyty w sferze psychologicznej. Dlatego też nasi weterani mogą liczyć na pomoc specjalistów

z punktu widzenia psychologii. Istotna dla żołnierza jest umiejętność radzenia sobie ze stresem w sytuacjach ekstremalnie trudnych. Weterani są często osobami bardzo młodymi, które napotykają podczas zagranicznych misji różne sytuacje, z którymi wcześniej nie miały styczności, i nie znają swojej reakcji wobec przeżywanych zdarzeń.

Wszystkie działania lecznicze są u nas rejestrowane i analizowane. W przyszłości te dane posłużą do utworzenia programów profilaktycznych dla żołnierzy, weteranów, które mogą być wykorzystywane w kontyngentach wojskowych. Chodzi m.in. o profilaktykę i walkę związaną przede wszystkim ze stresem pourazowym.

» **Jednak umiejętności związane ze skutecznym radzeniem sobie ze stresem przydałyby się każdemu, nie tylko żołnierzom.**

– Trzeba pamiętać o tym, że nie można człowieka całkowicie pozbawić stresu i nie można też pozbawić reakcji organizmu na stres. Każdy człowiek jako żywy organizm reaguje na to, co dzieje się wokół niego. Są jednak pewne mechanizmy psychologiczne, które pozwalają na niwelowanie odpowiedzi naszego organizmu na zjawiska niekorzystne z punktu widzenia medycyny. Istnieją pewne zabiegi oraz zachowania, które można w życiu cywilnym zastosować. Psychiatrzy i psychologowie wykorzystują te metody w swojej pracy. Na pewno nie bez znaczenia jest obszar kontaktów społecznych, więzy rodzinne. Błędem jest zamykanie się w sobie i radzenie sobie z problemami na własną rękę. W takich sytuacjach życiowych należy bezwzględnie skorzystać z pomocy psychologa czy psychiatry.

» **Jest to ważne, ponieważ problem sam nie zniknie.**

– Dużo mówi się ostatnio o problemie depresji w społeczeństwie. Najlepiej w takich przypadkach umówić wizytę u psychologa lub psychiatry.

Specjalista rozpozna stopień nasilenia i wynikające zagrożenia dla danego pacjenta, związane z obniżonym nastrojem czy obniżonym napędem psychomotorycznym. Nierzadko diagnozuje się depresję czy depresję z elementami lęku. Jest to bardzo istotne do rozpoznania, włączenia leczenia i określenia późniejszego rokowania. Wiele osób, które przeżyły zespół stresu pourazowego (PTSD), wymaga leczenia farmakologicznego: krótszego czy też dłuższego. Wiadomo, że psychoterapia jest w naszym kraju mocno raczkującym narzędziem, tym niemniej warto korzystać z tych możliwości. Przede wszystkim najważniejsze jest rozpoznanie podczas wizyty u specjalisty, który oceni stan pacjenta w różnych skalach depresji, wykorzystywanych w diagnostyce i leczeniu.

» **Nadmierny stres może przecieć niekorzystnie wpływać na funkcjonowanie całego organizmu człowieka.**

– Bardzo ważne znaczenie dla funkcjonowania człowieka mają neuroprzekazniki, a wśród nich m.in. serotonina. Neurochemia naszego mózgu może być modyfikowana i regulowana przez środowisko, w którym żyjemy, czy przez wydarzenia, które przeżywamy. My jako medycy musimy zadawać sobie często pytanie, czy osoby, które się do nas zgłaszają, mają problem natury organicznej, czy jest to raczej kwestia diagnostyki psychologicznej. Weterani po przybyciu z teatru działań militarnych są od razu konsultowani przez psychiatrę czy psychologa i automatycznie otaczani pełną opieką. W społeczeństwie nadal mówi się o pewnej stygmatyzacji osób, które konsultują się z takimi specjalistami. Jest to oczywiście błąd. Niekiedy problem jest niewielki i wymaga tylko niewielkiego wsparcia, ale poprzez zaniedbanie jego dalsze leczenie może być bardzo trudne.

» **Dziękuję za rozmowę.**

Jacek Sądej